

SŁOWO

WILNO, Czwartek 8 czerwca 1933 r.

Redakcja i Administracja: Wilno, Zamkowa 2. Otwarta od godz. 8 do 4. Telefony: Redakcji—17-82. Administracji—228.

PRZEDSTAWICIELSTWA:

BARANOWICZE — ul. Szeptyckiego — A. Laszka.
GLEBOKIE — ul. Zamkowa 14 Księg. W. Włodzimierowa.
GRODNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
HORODZIEJ — Księgarnia Kol. „Ruch”.
KLECK — Sklep „Jedność”.
LIDA — ul. Suwalska 13 — S. Mateski.
LUNINIEC — Księgarnia Kol. „Ruch”.
MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
MIORY — Ejdelman.
NIESWIEZ — ul. Ratuszowa — Księgarnia Jaźwińskiego.
NOWOGRODEK — Kiosk St. Michalskiego.
N. SWIĘCIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”.

DRUJA — Kowkin.
OSZMIANA — Księgarnia Spółdz. Naucz.
PODBRODZIE — ul. Wileńska 15 T. Gurwicz.
PINSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski.
POSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej.
STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.
SŁONIM — Księgarnia J. Ryppa ul. Mickiewicza 10.
SMORGONIE — Stowarzyszenie Przyjaciół Oświaty.
ST. SWIĘCIANY — M. Lewin — Biuro gazetowe ul. 3 Maja 5.
SZARAKOWSZCZYNA, M. Mindel, skład apte. „ay”.
WOLÓZYAN — Liberman, Kiosk gazetowy.
WARSZAWA — Kiosk Księg. Kol. „Ruch”.

FRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu, lub z przesyłką pocztową 4 zł. zagranicę 7 zł. Konto czekowe PKO Nr. 80259. W sprzedaży detal. cena jednego numeru 20 gr.

Oplata pocztowa uiszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

CENY OGŁOSZEN: wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na stronie 2-iej i 3-iej gr. 40. Za tekstem 15 gr. Komunikaty oraz nadesłane milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagraniczne 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie n-ru dowodowego 20 gr.

Pieszko przez Emek Izrael

Copyright by „Słowo”.

Nazajutrz w czas opuściliśmy Merhawję oprowadzeni jeszcze przez niezmiernie uczynnego Pragego po leżącym niedaleko centralnym szpitalu Emeku, czystym i nowym, jak wszystkie tu tego rodzaju budowle. Mimo bardzo specjalnego ubrania na tę kilkudniową wycieczkę, upał już wkrótce zaczął nam silnie dopiekać. Droga zesłała z podgórze, na którym już leży Merhawja do samej doliny, szła linią gdzieś niedługo, to znaczy 9 czy 11 lat temu, biegła oś najgłębszych bagien, a dziś spływają drenaże z leżących po obu stronach pól. W kilku miejscach młode gaje eukaliptusów, z wąskimi, przypominającymi brzoźowe liśćmi: to w miejscach dokąd zepchnięto resztki błot, zasadzono te drzewa znakomicie wyciągające wilgoć. Wokół spokojne, zwyczajnie sobie pola, o niskim zbożu, marnem dosyć zbożu, przeważnie pszenicą i jęczmieniem, rzadka kartoflami. Łąki. Gorąco. Mijamy trójjęzyczny anglo-arabsko-żydowski napis wskazujący, że w miejscu, na którym stoiemy znajdujemy się już na poziomie morza, a o parę kroków w głąb Emeku i w głąb kraju dalej ku Jordanowi i kotlinie Morza Martwego zstąpimy niżej tego poziomu. W Geszer będziemy na samym dnie: przeszło 200 metrów niżej poziomu morza. Geszer jest nie kibucem lecz kwucą. Buchner precyzyjnie mi różnicę między temi dwoma pojęciami:

I kibuc i kwuca są kolektywami. Różnica ich polega jednak na tem, że kwuca jest małym, zamkniętym kolektywem. Ukonstytuował się ostatecznie w małej kompanji i nie przyjmuje już więcej nikogo do swego grona. Natomiast kibuc jest kolektywem licznym, prawie jak nasze wsie, po kilkaset czasem osób. Oczywiście bywają i mniejsze: taka Merhawja naprzykład. Obok tego kibuc jest formacją niezamkniętą: nadal przyjmuje nowych ludzi do swego grona.

Kibuc czy kwuca mają zasadniczo ten sam ustrój modyfikowany jedynie miejscowymi zwyczajami i potrzebami. Przedewszystkiem władzą kibucu jest jego zgromadzenie ludowe wszystkich członków. Odbывают się one stosunkowo często, w każdym razie, gdy tylko istnieje potrzeba jakiejś ważniejszej decyzji. Raz do roku wybiera się „funkcjonariuszy”. (Zauważyłem że już wczoraj w Merhawji podkreślano mi bardzo skwapliwie, że niema w kibucu żadnych „urzędników”, żad-

TAKI EMEK BYŁ...



Widok Emeku z roku 1923. Bagna wypełniały wtedy całą dolinę aż po widne w dali góry Gilboa. Taki widok przedstawia jeszcze kilka młodych już dolin na północno-wschód od Emeku. Są to doliny, do których kolonizacja żydowska nie dotarła. (Fot. ze zbiorów Keren Kayemeth).

nej „władzy”, są tylko „funkcjonariusze”). Stanowią oni zazwyczaj ciało kolegjalne, mając i własne funkcje. Główną figurą jest „ekonom” zarządzający całokształtem spraw gospodarczych, sekretarz, którego zadaniem jest utrzymanie kontaktu ze światem, załatwianie spraw „polityki zagranicznej” kibucu, dalej skarbnik (ta funkcja, zwykle czysto buchalteryjna, łączona jest nieraz z funkcją ekonomy). Do tego dochodzi dwóch ludzi, których zadaniem jest rozkładanie godzin pracy na poszczególne gałęzie gospodarcze i przydzielanie kibucników do tych robót. Osobno od tego wszystkiego stoi t.zw. sołtys, który reprezentuje na terenie kibucu władzę gminną, czynnik administracyjny, już podporządkowany władzom krajowym.

Wczorajsze rozmowy z kibucnikami i obecna z Buchnerem, zlewają się, gdy tak idziemy polną piąszą drogą w jedną całość.

Co się tyczy kibuców, jako jednostek, to ich powiązanie jest różne. Są teorie, by kibuc był zupełnie

samowolny, z innymi kibucami niezwiązany, a przynajmniej żadnym węzłem podporządkowania. Są inne, wedle których kibuc jest tylko jedną komórką ogólnego, krajowego, kolektywu... Naogół wszystkie nowsze kibuce są ściślej ze sobą związane. I wszystkie w ten, czy inny sposób związane z pewną partją polityczną.



Stadium osuszania błot koło Ain Charoth, dziś jednym z najwspanialszej rozwijających się kibuców. (Fot. ze zbiorów Keren Kayemeth).

Kibuców Haszomer Hazair jest 5—7, mówi Buchner. Związane są w kibuc arcy, kibuc krajowy, z radą roaz z władzą wykonawczą z siedmiu członków. Są to t. zw. kibuce szomrowe od nazwy wchodzącej w skład mianar partji Haszomer Hazair (ha oznacza hebrajski rodzajnik), a oznaczającej strażników, strażników oczywiście odzyskanego kraju.

Olbrzymia większość kibuców znajduje się jednak pod wpływami Robotniczej Partji Palestyny, (socjalistycznej, należącej do drugiej międzynarodówki), władającej Histadrutem Haowdim. Są to t. zw. kibuce chaluucowe. Powiązane są ze sobą w sposób daleko ciasniejszy, niż kibuce szomrowe. Łączą się w jednym „Kibuc Hamuschad” (kibuc zjednoczony). Jeśli u szomrow członek zostaje najpierw członkiem kibucu danego, a w następstwie tego dopiero członkiem kibuc-arcy, to tu rzecz ma się zupełnie odwrotnie: najpierw jest się członkiem kibuc hamuschad, a potem dopiero otrzymuje się przydział do jakiegoś kibucu. Przydział w miarę zapotrzebowania sił w danej okolicy. Co do kwuc, to i one poszły na wytworzenie pewnych wspólnych organizacji. Taką jest zrzeszenie kwuc, Chewra hakwuzoth. Wszystkie te, ponadkolektywne organizacje mają przedewszystkiem znaczenie jako wzajemna pomoc należących do nich osiedli.

W polu niema prawie wcale ludzi wobec upału i wobec szabatu. Koło południa, minawszy kilka mniej ciekawych osad kibucowych, doszliśmy do Kfar Jecheziel, słicznej, rozległej osady, której niewielkie domy

o czerwonych dachach toną już, jak pod Tel Awiwem, w zieleni pomarańczowego sadu. Kfar Jecheziel jest moszawem, innym jeszcze typem osiedla rolnego. Moszaw — moschaw of dim, „osiedla pracujących”, jest formą pośrednią między gospodarką prywatną a kolektywną. Osiedli tu osadnicy, którym brak kapitału, lub przekonania socjalne nie pozwalały na stworzenie kolonii prywatnych tego rodzaju, jakimi są np. kolonie Petach Tikwy. Moszawy opierają się na następujących zasadach:

— każdy osadnik jest wyłącznym właścicielem swej działki gruntowej, oddanej mu przez Karen Kayemet. Nie może jej jednak sprzedać po cenie innej, niż ją sam nabył od Karen Kayemetu, ani osobie, na którą tenże się nie zgodzi. Nie wolno mu również używać pracy najemnej.

— wspólną jest gospodarka zbożowa (zaoranie, zasianie, plony) i co do niej decydują władze moszawu, wybrane przez zgromadzenie jego członków. Natomiast pades, winnica, oboza, hodowla bydła i drobiu, są indywidualne, tak samo, jak zyski, jakie przynosi kolektywna uprawa zbóż.

To pojęcie moszawu powtarzam sobie właśnie, gdy wchodzimy na chylbił trałit do jednej z chat osiedla. „Chata” ma kilka czystych pokojów, przyjmują nas dzieci oczywiście znające już tylko język hebrajski. W salonie, w którym się znajdujemy, uderza mnie widok wielkiego jakiegoś ni to mebla, ni to pudła. Myślałem zrazu, że jakiegoś dziwnego rodzaju fortepian, okazało się, że poprostu... inkubator. Hodowla drobiu i w moszawie poplaca. To, już nam mówi młody, ogorzwały po arabsku gospodarz, którego przywołały dzieci. I on jest z Polski, z Tarnowa. Wyjechał jednak jeszcze w 1913 roku, to też z polskiego przechodzi chętniej na niemiecki, mocno zaprawiony jiddischem, ale i w tym idzie niesporo. Wreszcie towarzysz Buchner staje się tłumaczem. To jednak, co opowiada, nie jest zbyt interesujące. Mówi o kłopotach gospodarskich — och, bardzo małych, — mówi i o spodziewanym urodzaju zbożowym, którego Emek oczekuje jak tylko być może. Ma troje dzieci. Bawią się oto przy nas. Znowu uderza mnie to, co uderzyło w Merhawji, że powe, niewytłumaczalnie słowiańskie główki i niemal nordyczny typ twarzy, oczu, rysów tych dzieci. I znowu uderza jeszcze to, że i mój gospodarz i jego młoda żona, która tymczasem weszła i zatrzymuje nas na obiad, również ma inny typ, niż typy dzisiejsze spotykanych ich rodaków z Tarnowa... Ale nie można powiedzieć, by nie był to typ nieżydowski. Przeciwnie: jest żydowski. Jest żydowski, nie jest ghettowski. Może też tu cała różnica, jaka istnieje między człowiekiem silnym i pewnym siebie, a człowiekiem słabym, zestrachanym. Nieraz nawet w aragancji tych ludzi, u nas znać jakby — przynajmniej mnie

się tak wydaje — jakąś fałszywą nutę, coś urobionego, coś nienaturalnego. Nic podobnego u tych hebrajskich chłopów.

Bratanek mego gospodarza, młody chłopak niedawno z Polski przybyły, zaczyna sekundować Buchnerowi, niestrudzonemu tłumaczowi. Dowiaduję się, że mój gospodarz pracował niegdys w kibucu i stąd przeszedł do moszawu. Dlaczego? Tłumaczy mi to on sam. Oto w kibucu nie mógł znieść, że nic nie jest jego własnością. Zbyt silnie odczuwał fakt, że jeżeli po latach dwudziestu np. odejdzie z kibucu, to w takim razie mimo pracy całego życia jaki weń włożył, odejdzie z pustymi rękoma. „A tak na końcu życia nic nie mieć, czego się nie dorobić, to ciężko przecieć”.

Towarzysz Buchner, szczerzy kolektywista kręci się na kanapce jak djabłek kokropiony kropidłem. Oczywiście, — zwraca się ku niemu gospodarz, — oczywiście. Nie neguję, że gospodarka kibucowa stoi na wyższym poziomie niż w moszawach. Nie zaprzecza, że w takim Ain Charoth przeciętny kibucnik nie mający własnej koszuli na grzbiecie, żyje lepiej i wygodniej niż on, właściciel 30 dunamowego kawałka. Jednak wygodną życia jest przedewszystkiem pewna swoboda własnej woli, pewne sobiępaństwo. Znaczą to — przynajmniej dla niego — znaczą to więcej niż lepsze jedzenie, lepsze mieszkanie, niż to wszystko, co mają inni w dostateczniejszych kibucach.

A TAKI EMEK JEST.



Widok na osiedla Emeku i góry Gilboa, dziś gdy pola i osiedla kibucowe wyrósł na błotach. (Fot. ze zbiorów Keren Kayemeth).

Jego własny dawny kibuc? — Nie istnieje. — Cały się rozpadł. Najpierw wyrzucono komunistów. „Bo chcieli tworzyć swoje rosyjskie porządky” — dowiaduję się. Potem podzielono się na „lewych” i „prawych”. Potem część odeszła: jest teraz w jednym dużym kibucu pod Hederą. Z tem wszystkiem gospodarza rolna szwankowała. „Kibuc, widzi pan, funkcjonuje dobrze wtedy, jeżeli wszyscy jego członkowie są przeniknięci tą samą ideą. Wszyscy — i tą samą. Inaczej wszystko się rozpada samo”.

Tak było i z Kfar Jecheziel. Od kilku lat istnieje już ten moszaw. Bez — lub niemal bez — kapitału, czterystu kilkunastu ludzi znalazło w tej kompromisowej formie osiedlnictwa dostatki dach nad głową.

Czy kompromisowej? W chwili gdy po smacznym wiejskim obiedzie przyszło nam się żegnać, zapytałem jeszcze swego ekskibucnika, co myśli robić w przyszłości.

Okazało się, że ma już gotową odpowiedź: ciuła pieniądze, by kiedyś kupić sobie własny, niezależny, pades. Dzieci dorosną, jedno zostanie w moszawie, innym trzeba będzie dać wedle możliwości prywatne gospodarstwo. Czy zdola tyle uciąć! wobec drożyzny ziemi? Zdola: ziemia nie jest droga. Koło Tel Awiwu oczywiście. Ale daleko, na pograniczu jordańskim... A wtedy, może, będzie już Transjordania...

Jej góry, całe w płowych i błękitnych płamach rysowały się w nieco przymglonym powietrzu jak daleki za Emekiem ekran. — Widać je tu niemal ze wszystkich osad. Ekskibucnicy z moszawu Kfar Jecheziel, ekskibucnicy z dziesiątkami innych moszawów patrzą na nie w chwilach południowego odpoczynku. Tak jak ten przygodny gospodarz myślał może o tem, jakto kiedyś dzięki pracy w moszawie przejdą jeszcze do własnej kolonii prywatnej, dojdą do tego stanu posiadania, do którego doszli synowie założycieli Petach Tikwy i Richon Le Zion. Moszaw jest drogą powrotu do gospodarki indywidualnej. Czy zawsze? Ależ nie. Jest spora część ludzi, których myśl nie sięgnie dalej w swych planach, niż sięgają zwykłe, gospodarskie, troski moszawu. Znajdzie się kilku ideologów, ludzi głębokich, którzy przemysli: wiele — i przejdą, czy też wrócą, do kibucu jako lepszej, wyższej formy bytu i gospodarki. O takim wypadku mówiła mi w parę dni później Chajuta Bussel w Daganji.

Ale bodaj reszta i większość wybiega w swych planach ku przyszłości, która ustrojowo bliższa jest Petach Tikwie niż Merhawji.

Ksawery Pruszyński.

PARAFOWANIE PAKTU CZTERECH

PARYŻ. PAT. — Korespondent Havasa donosi z Rzymu, że po posiedzeniu Senatu ambasadorowie Francji, Anglii i Niemiec udali się do pałacu Weneckiego, gdzie o godzinie 19,30 parafowali wraz z Mussolinim, w prywatnym gabinecie premiera włoskiego, nowy projekt paktu czterech.

MOWA MUSSOLINIEGO.

PARYŻ. PAT. — Korespondent Havasa z Rzymu donosi, że posiedzenie Senatu odbyło się przy szczerze wypełnionej sali, w obecności ambasadorów Francji, Anglii, Niemiec i Belgji.

Mussolini, którego pojawienie się na mównicy powitane zostało oklaskami, przedstawił historję powstania paktu czterech, podkreślając z naciskiem, że pierwotny tekst musiał ulec zmianie, gdyż pakt powinien być był rezultatem współpracy wszystkich czterech państw. Następnie Mussolini wyjaśnił, w jaki sposób projekt został przystosowany do słownych wymagań poszczególnych państw, poczem komentował najważniejsze ustępy paktu, wyjaśniając, iż rewizja postanowień traktatów przewidziana jest w art. 19 paktu Ligi Narodów, którego postanowienia wcielone zostały obecnie do paktu czterech. Premier rozważał następnie trudności oraz wysiłki, ucyżnione przy redagowaniu paktu, poczem porównywał kolejno artykuły pierwotnego projektu z artykułami tekstu ostatecznego uchwalonego. Wreszcie, po złożeniu wniosku rządowi, które z nim współpracowały, Mussolini ze specjalnym uznaniem podkreślił lojalne i odważne zachowanie się rządu Daladier, oraz oświadczył, że nieporozumienia, jakie istniały między Francją a Włochami, zostały obecnie usunięte.

Tekst paktu czterech

BERLIN. PAT. — Tekst paktu czterech, uzgodniony przez rządy zainteresowane, opiewa: **UMOWA POROZUMIENIA I WSPÓŁPRACY.**

Prezydent Rzeczy, Prezydent Republiki Francuskiej, J. K. M. Król Wielkiej Brytanji, Irlandji i obszarów zamorskich, Cesarz Indji i król Italji, w poczuciu szczególnej odpowiedzialności, jaką nakłada na nich fakt trwałej reprezentacji w Radzie Ligi Narodów w stosunku do samej Ligi oraz jej członków i jak wynika z ich wspólnego podpięciu pod umowy locarneckie, w przekonaniu, że stan niepewności, w jakim znajduje się świat, usunąć się da tylko przez wzmożenie ich solidarności, które to wzmożenie mogłoby utrwalić zaufanie Europejczy do pokoju, wierni zobowiązaniom, przyjętym na siebie w pakcie Ligi Narodów, w umowach locarneckich i w pakcie Briand - Kellog i z uwagi na oświadczenie o niestosowaniu przemocy, które ogłoszone zostało jako zasada w podpisanej przez ich pełnomocników na konferencji rozbrojenowej w Genewie deklaracji w dniu 11 grudnia 1932 r. i przyjętej dnia 2 marca 1933 r. przez komisję polityczną tej samej konferencji,

w dążeniu do nadania wszystkim postanowieniom paktu Ligi ich pełnej skuteczności, przy uwzględnieniu metod i procedury w nim przewidzianych, którym nie chcieli się przeciwstawić;

odnosząc się z poszanowaniem do praw wszystkich państw, o których, bez współdziałania każdego zainteresowanego, decyzje nie mogą być podjęte;

porozumieli się, aby w tym celu zawrzeć umowę i zamianowali pełnomocnikami swoimi którzy po wymianie swych pełnomocnictw i stwierdzeniu, że wystawione one zostały w należytej i odpowiedniej formie, uzgodnili następujące postanowienia:

Art. 1. — Wysokie Strony, zawierające u-

mowę, porozumiewać się będą ze sobą we wszystkich sprawach je interesujących i obowiązują się one dokładać wszelkich wysiłków, aby w ramach paktu Ligi stosować politykę skutecznego współpracy między wszystkimi mocarstwami dla utrzymania pokoju.

Art. 2. — Z uwagi na pakt Ligi, szczerżenie na jego art. 10, 16 i 19, Wysokie Strony zawierające umowę postanawiają między sobą, z zastrzeżeniem decyzji, jakie mogą podjąć tylko zwyczajne organa Ligi Narodów, zbadać wszystkie projekty odnośnie metod oraz sposobów postępowania, które mogą tym artykułom nadać należyty skutecznosc.

Art. 3. — Wysokie Strony zawierające umowę zobowiązują się dolożyć wszelkich wysiłków, aby zapewnić powodzenie konferencji rozbrojenowej. Zastrzegają one sobie, na wypadek gdyby pewne kwestje szczególnie je interesujące przy zakończeniu konferencji zostały niezadowolone, wznowić ich badanie między sobą z zastosowaniem niniejszej umowy, a to w tym celu, aoy zapewnić ich rozwiązanie na należytej drodze.

Art. 4. — Wysokie Strony zawierające umowę potwierdzają zamiar swój porozumienia się wzajemnego z uwagi na konieczność dążenia do rozwiązania w ramach Ligi Narodów wszystkich kwestyj gospodarczych, które są przedmiotem wspólnego zainteresowania Europy, szczególnie zaś w dziale jej gospodarczej odbudowy.

Art. 5. — Umowa ta zawarta została na przeciąg lat 10 od chwili wejścia jej w życie. O ile żadna z Wysokich Stron zawierających umowę nie zawiadomi innych przed upływem 8-go roku o zamiarze swym odstąpienia od umowy, uchodzi ona za wznowioną i pozostaje ważną bez określenia terminu, przyczem każda z Wysokich Stron zawierających umowę ma prawo odstąpienia od niej przez złożenie odpowiedniego oświadczenia w terminie dwuletnim.

Art. 6. — Umowa ta, zredagowana w językach: niemieckim, angielskim, francuskim i włoskim, — przyczem w wypadkach wątpliwości, miarodajny jest tekst francuski — ma być ratyfikowana, a dokumenty ratyfikacyjne mają być, o ile możności, jak najprędzej złożone w Rzymie. Królewski Rząd Włochki przśle każdej z Wysokich Stron zawierających umowę uwierzytelniony odpis protokołu o zdeponowaniu Umowa ta wchodzi w życie niezwłocznie po złożeniu wszystkich dokumentów ratyfikacyjnych. Zgodnie z postanowieniami paktu Ligi Narodów, ma ona być zarejestrowana w Sekretarjacie Ligi Narodów.

Kościół św. Jana w Toruniu podniesiony do godności Bazyliki

TORUN. PAT. Ojciec Święty podniósł Toruń w związku z 700-letniem istnienia godności Bazyliki kościół św. Jana (w niem tej świątyni).

Minister Rolnictwa w Wilnie

Pan Min. Nalkoncznikoff - Klukowski w towarzystwie p. wojewody wileńskiego...



rej odwiedził wszystkie biura Urzędu i zaszczytując rozmową wielu urzędników...

W południe w gmachu Urzędu Wojewódzkiego p. min. udzielał posłuchań i przyjął: Delegację Rady Wojewódzkiej...

Jakie zaległości są nieściągalne

Władze skarbowe wytyczyły w okoliczności do Izby Skarbowych, że za bezwzględnie nieściągalne należy uważać zaległości...

Umorzenie zaległości w przypadku, — gdy ściąganie w drodze przymusowej — mogło zagrozić egzystencji gospodarzy...

Ruch towarowy z Sowieci

W ciągu maja przez stację graniczną — wywieziono do Rosji Sowieckiej 35 wagonów...

Do Polski przywieziono przez Słupce 23 wagony skór, 7 tytoniu, 5 wagonów wyrobów futrzanych...

Kolejowe koło LOPP w Iwacewiczach

28 maja r. b. staraniem kasjera Jana Nawojsza — członka BBWR zorganizowano Kolejowe Koło Pań LOPP w liczbie 16 osób...

Z życia kapieków w Iwacewiczach. Staraniem miejscowego Ogniska KPW na stacji Iwacewicz w dniu 3 czerwca br. odbyło się przedstawienie amatorskie pt. „Qui pro quo”...

POPIERAJCIE L.O.P.P.I

Sprawy teatralne

Sprawy teatrów wileńskich są przedmiotem obrad konferencji teatralnej, zwołanej przez Magistrat w celu wyjaśnienia stanowiska społeczeństwa wileńskiego...

W toku obrad wyłoniła się zgodna postawa wszystkich uczestników konferencji, którzy uważają, iż Wilno powinno posiadać dwa teatry o odmiennym repertuarze...

Do poprzednich ofert na prowadzenie teatrów wileńskich, dołączyła się nowa: — Dyr. M. Szpakiewicz, który reflektuje na prowadzenie teatru dramatycznego na Pohulance...

Poniżej w przyszłości ma być powołana do życia: stała Komisja Teatralna, opracowująca jej regulaminu powierzonego prof. Ślodzińskiemu, dyr. Hulewiczowi i dr. Lorentzowi...

Wkrótce należy spodziewać się ostatecznego wyjaśnienia losu teatrów wileńskich na przyszły sezon oraz zorganizowania Komisji Teatralnej.

Pogrzeb ś.p. Franciszka Lipienia

W środę dnia 7 b. m. wieczorem złożono na wieczny spoczynek na cmentarzu Rossa zwłoki ostatniego z zamieszkałych w Wilnie uczestników powstania narodowego 63 roku ś. p. Franciszka Lipienia...

Na czele licznego zastępu legionistów, obok sztandaru legionowego niesiono autentyczny sztandar powstańcy z roku 1863 przechowywany wśród relikwii narodowych w Muzeum Wil. Tow. Przyjaciół Nauk...

Trumnę wieziono na dziale, którego koła owinięte były girlandami. Za trumną postępowali krewni Zmarłego, przedstawiciele władz państwowych i cywilnych, stowarzyszeń i liczna publiczność...

Waleńskie Zgromadzenie uchwaliło zatwierdzenie przedłożonego budżetu. Następnie uznano jako niezbędną potrzebę utworzenia Kasy Pogrzebowej dla członków i ich rodzin...

W sprawach podatkowych Walne Zgromadzenie obstaruje za utrzymaniem na przyszłość podatku rybnego z uwzględnieniem obecnie — istniejącego scalonego podatku od artykułów monopoliowych...

Roczne kursy pielęgniowania i wychowania dzieci

Program obejmuje kurs teoretyczny i praktykę w szpitalach, przedszkolach i żłobkach. W kursach biorą udział profesorowie USB, Docenci oraz lekarze specjaliści w chorobach dziecięcych...

Waleńskie Zgromadzenie uchwaliło zatwierdzenie przedłożonego budżetu. Następnie uznano jako niezbędną potrzebę utworzenia Kasy Pogrzebowej dla członków i ich rodzin...

Waleńskie Zgromadzenie uchwaliło zatwierdzenie przedłożonego budżetu. Następnie uznano jako niezbędną potrzebę utworzenia Kasy Pogrzebowej dla członków i ich rodzin...

Waleńskie Zgromadzenie uchwaliło zatwierdzenie przedłożonego budżetu. Następnie uznano jako niezbędną potrzebę utworzenia Kasy Pogrzebowej dla członków i ich rodzin...

Waleńskie Zgromadzenie uchwaliło zatwierdzenie przedłożonego budżetu. Następnie uznano jako niezbędną potrzebę utworzenia Kasy Pogrzebowej dla członków i ich rodzin...

Waleńskie Zgromadzenie uchwaliło zatwierdzenie przedłożonego budżetu. Następnie uznano jako niezbędną potrzebę utworzenia Kasy Pogrzebowej dla członków i ich rodzin...

Waleńskie Zgromadzenie uchwaliło zatwierdzenie przedłożonego budżetu. Następnie uznano jako niezbędną potrzebę utworzenia Kasy Pogrzebowej dla członków i ich rodzin...

Waleńskie Zgromadzenie uchwaliło zatwierdzenie przedłożonego budżetu. Następnie uznano jako niezbędną potrzebę utworzenia Kasy Pogrzebowej dla członków i ich rodzin...

Waleńskie Zgromadzenie uchwaliło zatwierdzenie przedłożonego budżetu. Następnie uznano jako niezbędną potrzebę utworzenia Kasy Pogrzebowej dla członków i ich rodzin...

Waleńskie Zgromadzenie uchwaliło zatwierdzenie przedłożonego budżetu. Następnie uznano jako niezbędną potrzebę utworzenia Kasy Pogrzebowej dla członków i ich rodzin...

Waleńskie Zgromadzenie uchwaliło zatwierdzenie przedłożonego budżetu. Następnie uznano jako niezbędną potrzebę utworzenia Kasy Pogrzebowej dla członków i ich rodzin...

Waleńskie Zgromadzenie uchwaliło zatwierdzenie przedłożonego budżetu. Następnie uznano jako niezbędną potrzebę utworzenia Kasy Pogrzebowej dla członków i ich rodzin...

Waleńskie Zgromadzenie uchwaliło zatwierdzenie przedłożonego budżetu. Następnie uznano jako niezbędną potrzebę utworzenia Kasy Pogrzebowej dla członków i ich rodzin...

Waleńskie Zgromadzenie uchwaliło zatwierdzenie przedłożonego budżetu. Następnie uznano jako niezbędną potrzebę utworzenia Kasy Pogrzebowej dla członków i ich rodzin...

Waleńskie Zgromadzenie uchwaliło zatwierdzenie przedłożonego budżetu. Następnie uznano jako niezbędną potrzebę utworzenia Kasy Pogrzebowej dla członków i ich rodzin...

Waleńskie Zgromadzenie uchwaliło zatwierdzenie przedłożonego budżetu. Następnie uznano jako niezbędną potrzebę utworzenia Kasy Pogrzebowej dla członków i ich rodzin...

Waleńskie Zgromadzenie uchwaliło zatwierdzenie przedłożonego budżetu. Następnie uznano jako niezbędną potrzebę utworzenia Kasy Pogrzebowej dla członków i ich rodzin...

Waleńskie Zgromadzenie uchwaliło zatwierdzenie przedłożonego budżetu. Następnie uznano jako niezbędną potrzebę utworzenia Kasy Pogrzebowej dla członków i ich rodzin...

Waleńskie Zgromadzenie uchwaliło zatwierdzenie przedłożonego budżetu. Następnie uznano jako niezbędną potrzebę utworzenia Kasy Pogrzebowej dla członków i ich rodzin...

Waleńskie Zgromadzenie uchwaliło zatwierdzenie przedłożonego budżetu. Następnie uznano jako niezbędną potrzebę utworzenia Kasy Pogrzebowej dla członków i ich rodzin...

Dr. Kazimierz Malanowicz. PODPUŁKOWNIK - LEKARZ. KOMENDANT SZPITALA OKRĘG. WOJSK. III W GRODNIU. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w kościele garnizonowym w Grodnie...

Praca posłów BBWR w terenie

Dziś, tj. w czwartek, wyjeżdżają z Wilna do Mołodeczna i Wilejki posłowie: dr. Stefan Brokowski, Stanisław Dobosz, red. Stanisław Mackiewicz i Fryderyk Krasicki...

W pierwszym dniu wygłoszą swe referaty w Mołodecznie posłowie: Mackiewicz, Dobosz i Brokowski, w Wilejce poseł Krasicki. W dniu 10 porządek będzie odwrotny z tem, iż w Mołodecznie wygłosi swe referaty inż. Jan Czerniewski...

Program kursów jest identyczny do programu odbytych już kursów w Wilnie (dla działaczy z terenu powiatu wileńsko - trockiego) i Osmianiu.

Niezależnie od szeregu zebrań manifestacyjnych ku czci Prezydenta Rzeczypospolitej, na których w charakterze prelegentów wystąpił członkowie Wileńskiej Grupy Regionalnej Posłów i senatorów...

Waleńskie Zgromadzenie uchwaliło zatwierdzenie przedłożonego budżetu. Następnie uznano jako niezbędną potrzebę utworzenia Kasy Pogrzebowej dla członków i ich rodzin...

Waleńskie Zgromadzenie uchwaliło zatwierdzenie przedłożonego budżetu. Następnie uznano jako niezbędną potrzebę utworzenia Kasy Pogrzebowej dla członków i ich rodzin...

Waleńskie Zgromadzenie uchwaliło zatwierdzenie przedłożonego budżetu. Następnie uznano jako niezbędną potrzebę utworzenia Kasy Pogrzebowej dla członków i ich rodzin...

Waleńskie Zgromadzenie uchwaliło zatwierdzenie przedłożonego budżetu. Następnie uznano jako niezbędną potrzebę utworzenia Kasy Pogrzebowej dla członków i ich rodzin...

Waleńskie Zgromadzenie uchwaliło zatwierdzenie przedłożonego budżetu. Następnie uznano jako niezbędną potrzebę utworzenia Kasy Pogrzebowej dla członków i ich rodzin...

Waleńskie Zgromadzenie uchwaliło zatwierdzenie przedłożonego budżetu. Następnie uznano jako niezbędną potrzebę utworzenia Kasy Pogrzebowej dla członków i ich rodzin...

Waleńskie Zgromadzenie uchwaliło zatwierdzenie przedłożonego budżetu. Następnie uznano jako niezbędną potrzebę utworzenia Kasy Pogrzebowej dla członków i ich rodzin...

Waleńskie Zgromadzenie uchwaliło zatwierdzenie przedłożonego budżetu. Następnie uznano jako niezbędną potrzebę utworzenia Kasy Pogrzebowej dla członków i ich rodzin...

Waleńskie Zgromadzenie uchwaliło zatwierdzenie przedłożonego budżetu. Następnie uznano jako niezbędną potrzebę utworzenia Kasy Pogrzebowej dla członków i ich rodzin...

Waleńskie Zgromadzenie uchwaliło zatwierdzenie przedłożonego budżetu. Następnie uznano jako niezbędną potrzebę utworzenia Kasy Pogrzebowej dla członków i ich rodzin...

Waleńskie Zgromadzenie uchwaliło zatwierdzenie przedłożonego budżetu. Następnie uznano jako niezbędną potrzebę utworzenia Kasy Pogrzebowej dla członków i ich rodzin...

Waleńskie Zgromadzenie uchwaliło zatwierdzenie przedłożonego budżetu. Następnie uznano jako niezbędną potrzebę utworzenia Kasy Pogrzebowej dla członków i ich rodzin...

Waleńskie Zgromadzenie uchwaliło zatwierdzenie przedłożonego budżetu. Następnie uznano jako niezbędną potrzebę utworzenia Kasy Pogrzebowej dla członków i ich rodzin...

Waleńskie Zgromadzenie uchwaliło zatwierdzenie przedłożonego budżetu. Następnie uznano jako niezbędną potrzebę utworzenia Kasy Pogrzebowej dla członków i ich rodzin...

Waleńskie Zgromadzenie uchwaliło zatwierdzenie przedłożonego budżetu. Następnie uznano jako niezbędną potrzebę utworzenia Kasy Pogrzebowej dla członków i ich rodzin...

Waleńskie Zgromadzenie uchwaliło zatwierdzenie przedłożonego budżetu. Następnie uznano jako niezbędną potrzebę utworzenia Kasy Pogrzebowej dla członków i ich rodzin...

Waleńskie Zgromadzenie uchwaliło zatwierdzenie przedłożonego budżetu. Następnie uznano jako niezbędną potrzebę utworzenia Kasy Pogrzebowej dla członków i ich rodzin...

Waleńskie Zgromadzenie uchwaliło zatwierdzenie przedłożonego budżetu. Następnie uznano jako niezbędną potrzebę utworzenia Kasy Pogrzebowej dla członków i ich rodzin...

Waleńskie Zgromadzenie uchwaliło zatwierdzenie przedłożonego budżetu. Następnie uznano jako niezbędną potrzebę utworzenia Kasy Pogrzebowej dla członków i ich rodzin...

KRONIKA wileńska

WYCIECZKA TOW. PSZCZELNICZEGO. W dniu 28 maja b. r. odbyła się wycieczka do przemysłowej puszki p. — Stefana Żukowskiego, hodowcy matek pszczeł, zorganizowana staraniem — T-wa Pszczelarskiego Ziemi Wileńskiej...

Wkrótce należy spodziewać się ostatecznego wyjaśnienia losu teatrów wileńskich na przyszły sezon oraz zorganizowania Komisji Teatralnej.

Waleńskie Zgromadzenie uchwaliło zatwierdzenie przedłożonego budżetu. Następnie uznano jako niezbędną potrzebę utworzenia Kasy Pogrzebowej dla członków i ich rodzin...

Waleńskie Zgromadzenie uchwaliło zatwierdzenie przedłożonego budżetu. Następnie uznano jako niezbędną potrzebę utworzenia Kasy Pogrzebowej dla członków i ich rodzin...

Waleńskie Zgromadzenie uchwaliło zatwierdzenie przedłożonego budżetu. Następnie uznano jako niezbędną potrzebę utworzenia Kasy Pogrzebowej dla członków i ich rodzin...

Waleńskie Zgromadzenie uchwaliło zatwierdzenie przedłożonego budżetu. Następnie uznano jako niezbędną potrzebę utworzenia Kasy Pogrzebowej dla członków i ich rodzin...

Waleńskie Zgromadzenie uchwaliło zatwierdzenie przedłożonego budżetu. Następnie uznano jako niezbędną potrzebę utworzenia Kasy Pogrzebowej dla członków i ich rodzin...

Waleńskie Zgromadzenie uchwaliło zatwierdzenie przedłożonego budżetu. Następnie uznano jako niezbędną potrzebę utworzenia Kasy Pogrzebowej dla członków i ich rodzin...

Waleńskie Zgromadzenie uchwaliło zatwierdzenie przedłożonego budżetu. Następnie uznano jako niezbędną potrzebę utworzenia Kasy Pogrzebowej dla członków i ich rodzin...

Waleńskie Zgromadzenie uchwaliło zatwierdzenie przedłożonego budżetu. Następnie uznano jako niezbędną potrzebę utworzenia Kasy Pogrzebowej dla członków i ich rodzin...

Waleńskie Zgromadzenie uchwaliło zatwierdzenie przedłożonego budżetu. Następnie uznano jako niezbędną potrzebę utworzenia Kasy Pogrzebowej dla członków i ich rodzin...

Waleńskie Zgromadzenie uchwaliło zatwierdzenie przedłożonego budżetu. Następnie uznano jako niezbędną potrzebę utworzenia Kasy Pogrzebowej dla członków i ich rodzin...

Waleńskie Zgromadzenie uchwaliło zatwierdzenie przedłożonego budżetu. Następnie uznano jako niezbędną potrzebę utworzenia Kasy Pogrzebowej dla członków i ich rodzin...

Waleńskie Zgromadzenie uchwaliło zatwierdzenie przedłożonego budżetu. Następnie uznano jako niezbędną potrzebę utworzenia Kasy Pogrzebowej dla członków i ich rodzin...

Waleńskie Zgromadzenie uchwaliło zatwierdzenie przedłożonego budżetu. Następnie uznano jako niezbędną potrzebę utworzenia Kasy Pogrzebowej dla członków i ich rodzin...

Waleńskie Zgromadzenie uchwaliło zatwierdzenie przedłożonego budżetu. Następnie uznano jako niezbędną potrzebę utworzenia Kasy Pogrzebowej dla członków i ich rodzin...

Waleńskie Zgromadzenie uchwaliło zatwierdzenie przedłożonego budżetu. Następnie uznano jako niezbędną potrzebę utworzenia Kasy Pogrzebowej dla członków i ich rodzin...

Waleńskie Zgromadzenie uchwaliło zatwierdzenie przedłożonego budżetu. Następnie uznano jako niezbędną potrzebę utworzenia Kasy Pogrzebowej dla członków i ich rodzin...

Waleńskie Zgromadzenie uchwaliło zatwierdzenie przedłożonego budżetu. Następnie uznano jako niezbędną potrzebę utworzenia Kasy Pogrzebowej dla członków i ich rodzin...

Waleńskie Zgromadzenie uchwaliło zatwierdzenie przedłożonego budżetu. Następnie uznano jako niezbędną potrzebę utworzenia Kasy Pogrzebowej dla członków i ich rodzin...

Waleńskie Zgromadzenie uchwaliło zatwierdzenie przedłożonego budżetu. Następnie uznano jako niezbędną potrzebę utworzenia Kasy Pogrzebowej dla członków i ich rodzin...

WYCIECZKA TOW. PSZCZELNICZEGO

W dniu 28 maja b. r. odbyła się wycieczka do przemysłowej puszki p. — Stefana Żukowskiego, hodowcy matek pszczeł, zorganizowana staraniem — T-wa Pszczelarskiego Ziemi Wileńskiej...

Wkrótce należy spodziewać się ostatecznego wyjaśnienia losu teatrów wileńskich na przyszły sezon oraz zorganizowania Komisji Teatralnej.

Waleńskie Zgromadzenie uchwaliło zatwierdzenie przedłożonego budżetu. Następnie uznano jako niezbędną potrzebę utworzenia Kasy Pogrzebowej dla członków i ich rodzin...

Waleńskie Zgromadzenie uchwaliło zatwierdzenie przedłożonego budżetu. Następnie uznano jako niezbędną potrzebę utworzenia Kasy Pogrzebowej dla członków i ich rodzin...

Waleńskie Zgromadzenie uchwaliło zatwierdzenie przedłożonego budżetu. Następnie uznano jako niezbędną potrzebę utworzenia Kasy Pogrzebowej dla członków i ich rodzin...

Waleńskie Zgromadzenie uchwaliło zatwierdzenie przedłożonego budżetu. Następnie uznano jako niezbędną potrzebę utworzenia Kasy Pogrzebowej dla członków i ich rodzin...

Waleńskie Zgromadzenie uchwaliło zatwierdzenie przedłożonego budżetu. Następnie uznano jako niezbędną potrzebę utworzenia Kasy Pogrzebowej dla członków i ich rodzin...

Waleńskie Zgromadzenie uchwaliło zatwierdzenie przedłożonego budżetu. Następnie uznano jako niezbędną potrzebę utworzenia Kasy Pogrzebowej dla członków i ich rodzin...

Waleńskie Zgromadzenie uchwaliło zatwierdzenie przedłożonego budżetu. Następnie uznano jako niezbędną potrzebę utworzenia Kasy Pogrzebowej dla członków i ich rodzin...

Waleńskie Zgromadzenie uchwaliło zatwierdzenie przedłożonego budżetu. Następnie uznano jako niezbędną potrzebę utworzenia Kasy Pogrzebowej dla członków i ich rodzin...

Waleńskie Zgromadzenie uchwaliło zatwierdzenie przedłożonego budżetu. Następnie uznano jako niezbędną potrzebę utworzenia Kasy Pogrzebowej dla członków i ich rodzin...

Waleńskie Zgromadzenie uchwaliło zatwierdzenie przedłożonego budżetu. Następnie uznano jako niezbędną potrzebę utworzenia Kasy Pogrzebowej dla członków i ich rodzin...

Waleńskie Zgromadzenie uchwaliło zatwierdzenie przedłożonego budżetu. Następnie uznano jako niezbędną potrzebę utworzenia Kasy Pogrzebowej dla członków i ich rodzin...

Waleńskie Zgromadzenie uchwaliło zatwierdzenie przedłożonego budżetu. Następnie uznano jako niezbędną potrzebę utworzenia Kasy Pogrzebowej dla członków i ich rodzin...

Waleńskie Zgromadzenie uchwaliło zatwierdzenie przedłożonego budżetu. Następnie uznano jako niezbędną potrzebę utworzenia Kasy Pogrzebowej dla członków i ich rodzin...

Waleńskie Zgromadzenie uchwaliło zatwierdzenie przedłożonego budżetu. Następnie uznano jako niezbędną potrzebę utworzenia Kasy Pogrzebowej dla członków i ich rodzin...

Waleńskie Zgromadzenie uchwaliło zatwierdzenie przedłożonego budżetu. Następnie uznano jako niezbędną potrzebę utworzenia Kasy Pogrzebowej dla członków i ich rodzin...

Waleńskie Zgromadzenie uchwaliło zatwierdzenie przedłożonego budżetu. Następnie uznano jako niezbędną potrzebę utworzenia Kasy Pogrzebowej dla członków i ich rodzin...

Waleńskie Zgromadzenie uchwaliło zatwierdzenie przedłożonego budżetu. Następnie uznano jako niezbędną potrzebę utworzenia Kasy Pogrzebowej dla członków i ich rodzin...

Zebrania BBWR w powiecie postawskim

Niezależnie od szeregu zebrań manifestacyjnych ku czci Prezydenta Rzeczypospolitej, na których w charakterze prelegentów wystąpił członkowie Wileńskiej Grupy Regionalnej Posłów i senatorów...

Waleńskie Zgromadzenie uchwaliło zatwierdzenie przedłożonego budżetu. Następnie uznano jako niezbędną potrzebę utworzenia Kasy Pogrzebowej dla członków i ich rodzin...

Waleńskie Zgromadzenie uchwaliło zatwierdzenie przedłożonego budżetu. Następnie uznano jako niezbędną potrzebę utworzenia Kasy Pogrzebowej dla członków i ich rodzin...

Waleńskie Zgromadzenie uchwaliło zatwierdzenie przedłożonego budżetu. Następnie uznano jako niezbędną potrzebę utworzenia Kasy Pogrzebowej dla członków i ich rodzin...

Waleńskie Zgromadzenie uchwaliło zatwierdzenie przedłożonego budżetu. Następnie uznano jako niezbędną potrzebę utworzenia Kasy Pogrzebowej dla członków i ich rodzin...

Waleńskie Zgromadzenie uchwaliło zatwierdzenie przedłożonego budżetu. Następnie uznano jako niezbędną potrzebę utworzenia Kasy Pogrzebowej dla członków i ich rodzin...

Waleńskie Zgromadzenie uchwaliło zatwierdzenie przedłożonego budżetu. Następnie uznano jako niezbędną potrzebę utworzenia Kasy Pogrzebowej dla członków i ich rodzin...

Waleńskie Zgromadzenie uchwaliło zatwierdzenie przedłożonego budżetu. Następnie uznano jako niezbędną potrzebę utworzenia Kasy Pogrzebowej dla członków i ich rodzin...

Waleńskie Zgromadzenie uchwaliło zatwierdzenie przedłożonego budżetu. Następnie uznano jako niezbędną potrzebę utworzenia Kasy Pogrzebowej dla członków i ich rodzin...

Waleńskie Zgromadzenie uchwaliło zatwierdzenie przedłożonego budżetu. Następnie uznano jako niezbędną potrzebę utworzenia Kasy Pogrzebowej dla członków i ich rodzin...

Waleńskie Zgromadzenie uchwaliło zatwierdzenie przedłożonego budżetu. Następnie uznano jako niezbędną potrzebę utworzenia Kasy Pogrzebowej dla członków i ich rodzin...

Waleńskie Zgromadzenie uchwaliło zatwierdzenie przedłożonego budżetu. Następnie uznano jako niezbędną potrzebę utworzenia Kasy Pogrzebowej dla członków i ich rodzin...

Waleńskie Zgromadzenie uchwaliło zatwierdzenie przedłożonego budżetu. Następnie uznano jako niezbędną potrzebę utworzenia Kasy Pogrzebowej dla członków i ich rodzin...

Waleńskie Zgromadzenie uchwaliło zatwierdzenie przedłożonego budżetu. Następnie uznano jako niezbędną potrzebę utworzenia Kasy Pogrzebowej dla członków i ich rodzin...

Waleńskie Zgromadzenie uchwaliło zatwierdzenie przedłożonego budżetu. Następnie uznano jako niezbędną potrzebę utworzenia Kasy Pogrzebowej dla członków i ich rodzin...

Waleńskie Zgromadzenie uchwaliło zatwierdzenie przedłożonego budżetu. Następnie uznano jako niezbędną potrzebę utworzenia Kasy Pogrzebowej dla członków i ich rodzin...

Waleńskie Zgromadzenie uchwaliło zatwierdzenie przedłożonego budżetu. Następnie uznano jako niezbędną potrzebę utworzenia Kasy Pogrzebowej dla członków i ich rodzin...

Waleńskie Zgromadzenie uchwaliło zatwierdzenie przedłożonego budżetu. Następnie uznano jako niezbędną potrzebę utworzenia Kasy Pogrzebowej dla członków i ich rodzin...

Waleńskie Zgromadzenie uchwaliło zatwierdzenie przedłożonego budżetu. Następnie uznano jako niezbędną potrzebę utworzenia Kasy Pogrzebowej dla członków i ich rodzin...

Wypadki i kradzieże

Alarm pożarowy. W koszarach 3 baonu saperów wybuchł wczoraj drobny pożar na strychu, który bez trudu zlikwidowano.

POŻAR U SAPERÓW. Wczoraj nad ranem wybuchł pożar na skrzydle budynku głównego w koszarach 3 b. saperów. Ogień rozszarpany dość szybko objął część dachu.

Straż ogarnęła go po 2 godzinnej pracy ogień ugasiła.

Nieostrożność obchodzenia się z ogniem, było przyczyną pożaru.

Złodziej na cmentarzu. Z cmentarza Bernardyńskiego skradziono 2 słupy betonowe, wartości 10 zł.

Na ul. Legionowej Franciszek Zdanowicz z Jankowskiej gminy trockiej, jadąc 4 km. z nadmierną szybkością, wywrócił wózek rowu i sam doznał złamania obojczyka.

Przewieziono go do szpitala Żydowskiego.

SAMOBÓJCZY SKOK Z MOSTU. Wczoraj w dzień szkolenia z mostu strażackiego na Antoku 24-letnia Maria Pożniakówna (Obowa 58). Samobójczy utonąła i skłoniła się do samobójstwa.

Przed sklepem instrumentów medycznych i chirurgicznych p. Cukiermana stał jakiś osobnik z zawieszonym transparentem o następującej treści: „w tym sklepie kupowane są i sprzedawane towary niemieckie”.

Dookoło agitatora bojkotu towarów niemieckich zgromadził się cały tłum. Widzowie przerwali policjantów który mierzającego zatrzymał. (k).

ŚWIĘCIANY. Działalność społeczna koła ś. „Rodzina Polijca” w Święcianach. Dowiadujemy się, że koło Św. „Rodzina Polijca” w Święcianach przejawia ożywioną działalność na polu kulturalno - oświatowo - społecznym.

W dniu 5 bm. tj. w drugi dzień Zielonych Świąt, Sekcja teatralna koła stow. „Rodzina Polijca” w Święcianach urządziła imprezę widowiskową w sali Domu Kolejowego w Ignalinie, na którą złożyły się dwie arcywesołe komedje pod tytułem 1) „Błąk Opętany” ze śpiewami ludowymi i tańcami w strojach krakowskich i 2) „Jatut pozwolili”.

Obie sztuki wypadły nadzwyczaj dobrze, czego dowodzą niemiłące oklaski licznie zebranej publiczności.

Ponadto wspomniana sekcja urządziła podobne imprezy w ub. miesiącu w Święcianach i Lintupach, gdzie również spotkała się z oklaskami i uznanym licznym zebraniem publiczności.

Szczególną uwagę należy zwrócić na bezinteresowną pracę pp. członków i członków sekcji stow. „Rodzina Polijca” w Święcianach z przedwiośniającego koła p. Janowska na czele.

Obu stowarzyszeniu „Rodzina Polijca” w Święcianach było wzorem i przykładem dla innych stowarzyszeń, które pracą i znojem swych członków i członków zasiał Fundusz bezrobotnych.

WŁAMANIE DO GMINY. Do urzędu gminy lypuskiej wtargnęli w nocy z dnia 6 na 7 nieznani złościny, wybiwszy szyby w oknie. W kancelarii urzędu rozbiłi kłódkę od kurtki i skradli około 540 zł. i rzekomo weksle. Zarząd ogólny skradzionej gotówki i weksli naraziło nie ustalono z powodu nieobecności wójta gminy.

SAMOBÓJSTWO. W Lyngmianach gm. kołtyńskijskiej pow. święciańskiego popełniła samobójstwo przez powieszenie się na strychu własnego domu Weronika Bilejszówna lat 30. Przyczyną samobójstwa silny rozstrój nerwowy.

Wobec wymienionych wyżej skandalicznych okoliczności czy nie lepiej byłoby zamiast nieudolnego grzebania się na grzędzie Boufałowej, skierować robotników, miejscich

SPORT

TRENINGI LEKKOATLETYCZNE POD KIERUNKIEM P. CEJZIKA.

Począwszy od dnia 9 b. m. Wł. Okr. Zw. L. A. zarządził treningi zawodników — lekkoatletycznych, oraz z dniem 12 b. m. uruchomił kursy podwójników według następującego kolekcjonisty grup.

Kurs podwójników w dniach: 12, 14, 16, 19, 21, 23, 26, 28, i 30 b. m. od godziny 8-ej do 11-tej rano.

Grupa zawodników „A” klasy I czotowych „B” klasy w dniach 13, 20, 22, 27 i 29 b. m. od godziny 16-tej do godz. 19-tej.

Grupa zawodników „B” klasy w dniach 12, 14, 19, 21, 26, i 28 b. m. od godziny 19 oraz w dniach 22 i 29 b. m. od godziny 10 do godziny 13-tej.

Grupa „C” klasy I Juniorzy w dniach 16, 23, i 30 b. m. od godz. 16-tej do godz. 19-tej, oraz w dniach 13, 20 i 27 b. m. od godziny 10-tej do godz. 13-tej.

Podobnie we wszystkich soboty od godz. 10 do 13-tej mogą ćwiczyć zawodnicy — wszystkich grup, którym w tym dniu czas na to pozwała.

Tylko ci zawodnicy, dla których zostana wykupione karty wstępu na boiska sportowe Piórcymant będą na boiska za okazaniem legitymacji Ośrodka wypuszczani. Karty te w cenie 50 groszy można nabywać w Ośrodku P. W. codziennie w godzinach urzędowych.

Z WYSTAWY SPORTOWEJ.

4522 osoby zwiedziły I Wyst. Sportową Miejskiego Komitetu Wł. W. F. i P. W. w ogrodzie po Bernardyńskim w czasie do Wydziału w Warszawie. Zwidzeli ją już 32 wielkie wy cieczki m. in. ze Śląska, Bydgoszczy, Grodna, Białegostoku, Głębokiego, Horodzieża, Mostów i innych miast. Wystawa potrwa jeszcze do 12 b. m.

Celem spopularyzowania Wystawy — oraz celem dania możności zwiedzenia — tej pięknej imprezy przez jak największe rzesze publiczności — Komitet Wykonawczy Wystawy na ostatnim posiedzeniu u stabilizację wycieczki zbiorowe szkolne i żołnierskie placą za wejście na Wystawę po 5 groszy, a wycieczki podoficerów oraz pracowników poszczególnych instytucji po 10 groszy od osoby.

Specjalnie powołany przez Komitet — Sąd Konkursowy wyróżnionym na Wystawie ekspertom przyznawać będzie nagrody. Nagrodami będą medale złote, srebrne i brązowe, oraz dyplomy uznania. Niezależnie od nagród przyznanych przez Sąd Konkursowy, wszystkim wystawcom Komitet Wystawy wydaje specjalne dyplomy pamiątkowe za udział w Wystawie.

Cement M. Deull
Wilno, Jagiellońska 3, tel. 8-11

NA FILMOWEJ TAŚMIE

LUD SIĘ BURZY...

Publiczność nasza reaguje na filmy o sple.

Tak stwierdzają p. P. J. S., wyrażając za naszym pośrednictwem swoje oburzenie z powodu filmu wyświełonego w kinie „Helios” p. t. „Orlątko”.

„Każą nam oglądać jakiegoś niemrawe sztuczność, — piszą czytelnicy, — każą entuzjastycznie się wrażliwości obecni zachwytałmi.

To jeszcze pół biedy — można tak czy inaczej ustosunkować się do napoleonizmu i jego odgałęzień i z tego względu nadszły się, oglądając suchotnicze dzieje — księcia Reichstadtu.

„Ale gdy się ma przed sobą film pełen nudności, przedławianych symboliką w obramowaniu charczących i zóławionych dialogów — powstaje konieczność psychologiczna — tupać!

Co śmielsi i zdecydowani widzowie robią tak, — ogórł sobie biernie szeptu i zgrzytu. Zdmieniająca apatia... Uwagi naszych czytelników podajemy im ekstensio, nie wdając się w ich oświetlenie.

Z pewnych zasadniczych względów powstrzymujemy się od recenzji filmów w niektórych kinach wileńskich.

Zresztą sezon ogórkowy nie następuje zbyt wiele okazji do rzeczowej krytyki, a całego wymyślenia nie zmienia faktu, że ogórki będą istniały corocznie. A zatem dobrego apetytu. Tad. C.

nowogrodzka baranowicka

— ZIE ZWIĄZKU STRZELECKIEGO.

W dniu 29 czerwca b. r. odbędzie się w Nowogrodzie wulny zjazd delegatów Nowogrodzkiego Podokręgu Zw. Strzeleckiego.

Obecnie aż do dnia 25 czerwca, na skutek zarządzenia Zarządu Podokręgu na terenie województwa we wszystkich oddziałach i zarządach powiatowych odbywają się wybory nowych władz poszczególnych placówek Zw. Strzeleckiego.

— KRONIKA KRYMINALNA. W dn. 6 czerwca b. r. między powracającymi z odprawy w Lubczy Włodzimierzem Ciszukiem ze wsi Kapuszcze a Ignacym i Włodzimierzem Bakonowiczami i Smodakiem Mikolajem ze wsi Sienna, wyndła bójka na noże, rzekomo na tle zazdrości o narzeczoną. Ciszuk po utrzymaniu ran bardzo ciężkich zmarł w chwili zakładania opatrunku przez lekarza. Sprawa zainteresowała się policja.

grodzieńska

— POSIEDZENIE. W dniu dzisiejszym w lokalu Stow. Urzęd. Placstw. odbędzie się ogólne zebranie członków T-wa Opieki nad Zwierzętami.

— WYPADEK SAMOCHODOWY. — W dniu wczorajszym o godz. 1-ej samochód ciężarowy prowadzony przez Szczęśliwego Stanisława mieszkańca m. Węgrów (3-go Maja 29) wioząc piwo i inne towary z Wilna do Warszawy, przejeżdżając ul. Plebańska w Grodnie, uderzył w dom Nr. 12 należącego do Litwinowicz Albama, skutkiem czego szofer Szczęśliwy doznał ciężkiego uszkodzenia ciała, oraz jadąc z nim Motel Rabinowicz mieszkaniec Białowieży, ożrogłome uderzenia i złamał rękę.

Ofiar wypadku udzielono w szpitalu żydowskim. Jadący także pomocnik szofera Piotr Gromek i Ioko Mitul doznał lekkiego potłuchzenia. Od uderzenia samochodu pękł mur domu w dwóch miejscach t. j. ściana boczna i sufit. Według oświadczeń pomocnika szofera Gromka, wymienieni jadąc w kierunku — Warszawy zbłądzili w Grodnie i wjechał na ul. Plebańska. Wskutek przypięzności jazdy z góry i rzekomo peknięcia hamulców, samochód nie zdolał zatrzymać i z całą siłą uderzono w dom.

— IPOBIECIE. Klimkowska Anna (Tatarska 4) zameldowała o pobiciu jej przez — Korzeniowską Teofilę i Szydek Jana (Prasko — Nabrzeżna 4).

— UTONIĘCIE. Onegdaj mieszkaniec wsi Hubinka gm. Jeziory Michał Szanoch w czasie przechodzenia przez kładkę na rzeczce Pyrance wpadł do wody i utonął. Zwołki po wydobywciu z rzeki oddano rodzinie dla pogrzebania.

— WŁAMANIE DO CERKWI. W nocy na 30 maja b. r. nieznani sprawcy włamali się do cerkwi we wsi Niemiśce gm. Skidelskiej i skradli 12 ręczników płócianych i obrus.

Świełokrądców poszukuje policja.

— ZGUBIENIE. Czyżewska Eugenia (3-go Maja 12) zgubiła na ul. Orzeszkowej 3 weksle po 50 zł. podpisane przez nią i 3-ech żyrantów.

Gwardjak Antoni (Napoleona 16) zameldował o zgrobieniu legitymacji, w której znajdowało się 100 zł w jednym banknocie.

— OPÓR WŁADZY. We wsi Dublany gm. Gudziełskie w czasie nakładania sekwstru na plóno należące do Rolejnik Olgi, przez sekwstratora Urzędu Skarbowego Łapińskiego, wymienioną Rolejnik wraz ze swoją matką Dębicką używały stawieć sekwstratorowi i post. Lotorskiemu czynny opór, wyrzucając im z rąk plóno, które wynwały i ukryły.

— POCIĄG NAJECHAŁ NA WÓZ. — W nocy z 6 na 7 b. m. na niestrzeżonym przejeździe klm. 2 — 3 pomiędzy Baranowiczami i Baranowiczami — centralne pociąg osobowy Nr. 931 mjechał na furmankę należącą do drzewm.

Na szczęście pociąg uszkodził tylko tylną część wozu, natomiast woźnica i koń wyszli cało.

— PANIE PINA — GDZIE PIENIĄDZE. W dniu 4 czerwca do Adeli Zubkowskiej przyszedł mąż jej Pina, który z żoną żyje w separacji. Podczas pobytu u żony skradł jej 150 zł., gotówką, ubranie męskie i 2 koszulki też męskie.

Zona oskarżyła małotrawnego męża a policja ma kłopot, bo musi prowadzić dochodzenie.

Wstęp od 50 gr.

Dźwiękowe kino „POLLO”
DOMINIKANSKA 26.

Arcydzielo najnowszej miary o rewelacyjnej kreacji gwiazd: GRETA GARBO jako kuryczka przy współdziałaniu CLARKA GABLA w filmie pt.

Zuzanna Lenox

WANDA DOBACZEWSKA

Zwycięstwo Józefa Żołądzia

Ciocia Pelasia machnęła ręką i gniewnie podreptała do kuchni. Dzisiejsze panny? wybacz Boże! Vol au vent z kury od pasztetu z dzicyzny nie odróżni, a jeszcze zamaż wybiera się, na matkę dziecimu i gospodynię domu.

Zonia nie przejęła się ciotczynimi moralami a los bab tiulowych i puchowych nie obchodził ją ani trochę. Wbrew przyzwyczajeniom z lat ubiegłych — nie wzięła udziału w domowej, przedświątecznej krysztalinie. Przez cały wielki tydzień była jakaś zatrokana i poweselała dopiero, gdy umówiła się z ojcem, że pojedzie do miasta natychmiast po świętach, a mianowicie na zebranie zarządu Straży, w piątek poświętaczny. Ta umowa wprowiła ją nawet w brylantowy humor. W wielką sobotę wzięła się do malowania jaj i porobiła jakieś pstre cuda-ki ku nowemu zgrogzeniu cioci Pelasi, uznającej tylko tradycyjne sposoby: miodziutki, specjalnie w doniczkach zasiany owies, mech leśny, lub tynpy cebuli. Zonia przebrała ją dopiero, na pierwszy dzień świąt, kiedy ubrała się ładnie i po-

wickich. Pragnęła, żeby wszystkim było dziś u nich wesoło, więc co chwila zanurzała się w tłum różnobarwnych kucynek, przysiadła się do zwartego koła ciotek i babek, otaczających okrągły stół w salonie, lub przebiegając do gabinetu, gdzie panowie pod przewodnictwem jej ojca roztrząsali aktualne bolączki i zadrążenia. Ale ten nastrój serdecznej gościnności dzisiaj, jak nigdy trudny był do utrzymania. Wszystkie matrony wzięły się, by go w Zoni zniszczyć. Każda po kolei, wsuwając się, lub wtaczając od strony przedpokoj, wydawała przedewszystkiem okrzyk zachwytu nad ślicznym wyglądem Zoni, potem zaraz dawała sakramentalną formułę: — że też nieboszczka Cesia, twoja nieodżałowana matka, widzieć ciebie w tej chwili nie może! — A w końcu, składając na czole dziewczyny hałaśliwy pocałunek, pochylała się do jej ucha, robiła minę filuternie dowcipną i wypowiadała mniej lub więcej przerysowaną aluzję do Zozia, przypieczętowaną palcem na ustach, sekret zalecającym. Po dokonaniu w ten sposób ceremoniale, matrona sunęła dalej, by zająć miejsce w kole ciotek i babek, na kanapie, fotelu, lub krześle, zależnie od wieku i stopnia szanowności.

„CASINO”

— ZAKOŃCZENIE ŚWIĘTA P. W. i W. F. W dniu 4 czerwca, — jako w drugi dzień święta P. W. i W. F. rano o godz. 9 odbyło się nabożeństwo, które odprawił ks. Aleksy Indrowicz, poczem defilada.

Po defiladzie w ciągu całego dnia odbywały się w dalszym ciągu zawody sportowe o odznakę P. O. S.

Wieczorem, w świetlicy Związku Strzeleckiego odbyła się herbatica na którą — przybyli przedstawiciele władz na czele z p. em starostą Neugebauerem, oraz zespół strzelców w liczbie przeszło 100, — którzy przybyli na zawody.

Pierwszym przemawiał p. burmistrz, witając gości i mówiąc o dorobku sportowym. Następnie przemawiał p. starosta Neugebauer, mówiące o znaczeniu sportu, święta sportowego, znaczeniu wychowania fizycznego i t. p., przemawiali jeszcze p. major Ostrowski w imieniu wojska, Komendant p. w. i p. w. kap. Sikorski, w imieniu BBWR p. Głębok i w imieniu Zw. Rzemieślników p. Kowalewski.

Młodzież Strzelecka wesoło bawiła — parę godzin poczem ułada się do kina.

— BRAWO K. P. W. W BARANOWICZACH. Nie trzeba oczekiwać Redut lub podziwać „gwiazdy” wielkich miast — skoro mamy tak doskonały zespół teatralny amatorski, pod kierownictwem już nie raz wspomnianego p. Michałowskiego.

Tanio — i dobrze. Trzy godziny szczytowego śmiechu, w sobotę 3 b. m. miała publiczność w Ognisku K. P. W. w Baranowiczach, przy ul. Kolejowej 51.

Praca w K. P. W. nie polega tylko na ćwiczeniach, strzelnielwie, i t. p. — Zarząd K. P. W. — osobach p. prezesa Dra Płuto i p. Kowalewskiego — referentów kult., — osów, czynią także nad rozwojem kulturalnym Ogniska i stara się dostarczyć swym członkom rozrywek — i oto dzięki ich zabiegom i pomocy wużądzenia sceny zołekoracji i t. d. została wystawiona sztuka p. t. „Świat był meżczyzn” — Lenge i Horsta. Publiczność, od której sala była przepełniona w tem i z-przeni gości, szczególnie podziwiali swobodę gry i talent z jakim były wykonane wszystkie scenki — też każde wystąpienie przyjmowane było gradem oklasków, nie szczędząc także i okrzyków na cześć amatorów i bez — przesady można przyznać, że zespół kolejowy wysuwa się ponad wszystkie zespoły w Baranowiczach.

Obecnie na prośbę gości wojskowych podobno będzie wystawiona ta sama sztuka w „Longinucie” względnie poraz drugi w tym samym Ognisku. Sądzić, że zainteresuje się żywiej i publiczność miasta a nadto chętniej będzie odwiedzala Ognisko K. P. W. pomimo że jest położone — trochę za daleko od miasta.

Po przedstawieniu odbyła się zabawa taneczna od godziny 5 rano. Przygrywały dwie orkiestry „dęta i rżnięta”. To była „Austri” sobota dla kolejarzy, a wszystko to dzięki staraniom i żywej pracy Zarządu K. P. W. oraz dzięki chętnemu do współdziałania zespołowi amatorskiemu. Dochód z powyższej imprezy przeznaczony jest na ufundowanie sztandaru dla K. P. W.

W JAKIEJ DZIELNICZY KRAJU ZNAJDUJE SIĘ WJEWÓDZTWO NOWOGRODZKIE. Bardzo często oburzały się na cudzoziemców, kiedy ci adresując listy do nas, adresują ich mylnie. Oburzenia nasze są słuszne, gdyż i cudzoziemcy powinni wreszcie poznać nasz kraj, — bądź co bądź, — znający geografję i szczerzący się swą kulturą, adresują listy w ten sposób:

„Okręgowe koło Związku Inwalidów Wojen. w Baranowiczach Małopolska wojew. Nowogrodzkie”.

Możemy tylko poradzić aby Bydgoszcz skąd wysłano list przestudiowały geografję z zakresu 7 oddziałów szkoły powszechnej.

— POCIĄG NAJECHAŁ NA WÓZ. — W nocy z 6 na 7 b. m. na niestrzeżonym przejeździe klm. 2 — 3 pomiędzy Baranowiczami i Baranowiczami — centralne pociąg osobowy Nr. 931 mjechał na furmankę należącą do drzewm.

Na szczęście pociąg uszkodził tylko tylną część wozu, natomiast woźnica i koń wyszli cało.

— PANIE PINA — GDZIE PIENIĄDZE. W dniu 4 czerwca do Adeli Zubkowskiej przyszedł mąż jej Pina, który z żoną żyje w separacji. Podczas pobytu u żony skradł jej 150 zł., gotówką, ubranie męskie i 2 koszulki też męskie.

Zona oskarżyła małotrawnego męża a policja ma kłopot, bo musi prowadzić dochodzenie.

Dziś premiera! Najnowsza komedia z **VLASTA BURIANEM** **Adjutant Jego Wysokości**

wyświetla się równocześnie z kinem „ATLANTIC” w Warszawie, bawiący obecnie w Warszawie, był z żoną dnia 2 czerwca na przystępnej premierze tego filmu, owacyjnie witany przez wielbicieli warszawskich.

Dziś! — Najwspanialszy epokowy film profrancuskiej reżyserki TURZAŃSKIEGO **ORŁATKO** **miłosne dzieje syna Napoleona I**

według Edmunda Rostanda. Protektorat nad filmem łaskawie przyjął raczył J. Eksk. Ambasador Francji Julusz Laroche. Seanse o 4, 6, 8 i 10.15. — W dni świąteczne od 3-jej

Ceny za-Zone: na 1 seans Balkon 40 gr. Parter 70 gr. Wiecz. od 50 gr.

„Adria” Dziś! Owa dźwiękowo-splawna super-przeboj! „Afera meżatki” rewelac. arcydzieło w 10 akt. w rol. g. Jeanette Mac Donald i Wiktor Mac Legien. Nad program: **„Kawalerowie Dzikiego Zachodu”** Sensacyjno-dźwiękowo-splawny dramat w 8 akt. w rolach tytułowych Georg O'Brien, Couchta Montenegro i Wiktor Mac Legien.

RESTAURACJA-DANCING „ŁAZAR”
WILNO, NIEMIECKA 35, Tel. 871.
zawładnia, że z dniem 1-go czerwca b. zostają **Całkowicie zmieniony program artystyczny**
Codziennie od g. 10-ej do 3-jej w nocy dancing towarzyski

Radjo wileńskie
CZWARTEK, dnia 8 czerwca
11.40 — Przegład prasy
12.05 — Audycja dla poborowych (muzyka).
13.20 — Kom. meteor.
14.40 — Program dzienny.
14.45 — Muzyka popularna (pijty)
15.15 — Giełda rolnicza.
15.25 — Pogadanka Tow. „Sokół”.
15.35 — Odezyt.
15.50 — Koncert dla młodzieży
16.25 — Francuski.
16.40 — Odezyt.
17.00 — Koncert.
17.55 — Program na piątek
18.00 — Koncert chóru szkolnego.
18.30 — Wiad. bieżące.
18.35 — Wesoła piosenkli (pijty)
18.45 — Kom. litewski.
18.50 — Pogad. Akad. Kola Przeciwwalk.
19.00 — Rozmaitości.
19.10 — Sierzyńska poet. Nr. 147.
19.30 — Utwory Adama Gallisa ze zbioru „Bryly” — recytacja Tadeusz Byrski.
19.45 — Pts. dz. radjo.
20.00 — Godzina zyczeń
21.00 — Wiad. sport.
21.10 — Recital splawcy
21.40 — Skuchowski
22.25 — Muzyka taneczna.
22.55 — Kom. meteor.
23.00 — Muzyka taneczna.

„ROWER SIĘ ULOTNIŁ. W dniu 5 b. m. p. mjr. Wężykowski z przed Domu Oficerskiego przy ul. Szosowej skradziono rower firmy „Birmingham”.

Policja poszukuje amatorów roweru. — **NIESPÓDNIEŚLIWY WYPADEK.** — W dniu 1 czerwca we wsi Mickiewo — pod czas budowy domu Bogatko Piotr — przez nieuwagę znalazł ciężkie uszkodzenie nie ciała (Puchaczowi Jemowi, odrąbijając mu włwa rękę.

Puchacz po opatrunku został odwieziony do szpitala międzykomunalnego, a Bogatko został zatrzymany.

Dochođenje prowadzi post. P. P. Molczadz.

KONKURENTO MONOPOLU. W dniu 2 b. m. w folw. Plechanowo gm. Molczadz, u Szwabko Michała zatrzymano 5 wiazei zaciurow do pędzenia samogonki. Aparaturę jednak nie odnalaziono.

Policja jednak nie zrezygnowała i prowadzi dochodzenie.

Ofiary

Dla uczczenia pamięci sp. profesora Juliusza Kłosa, bli słuchacz Jego z Wydziału Szuk Pięknych USB w Wilnie składają na zapoczątkowanie „funduszu pożyczkowego” Jego imieniem Sztuk Pięknych w Wilnie złotych 84 gr. 50, w tem 43 zł. nadane przez I. Pikiel — Samorewiczę z Warszawy i 41 zł. gr. 50, zebrane w Wilnie.

Konstacja Karpińska ze Wsieluba dla biednej rodziny „Teli” zł. 3.
Dybowski Mikolaj na Szkole Powszechnej Nr. 11 zł. 20.
Gajdzica P. na pogorzalców Zdziciola 3.

PARCELE DO SPRZEDANIA
przy ul. Soboc i Poplawickiej. Tanie, na dogodnych warunkach, ziemia ogrod. — Dowiedzieć się: Soboc 28, god. 10 — 2 i 5 — 8.

Potrzebny od zaraz
do majątku leśno rolnego na Wileńszczyźnie doświadczony srodzielny z gódcza-lesnik obeznany z nowoczesną gospodarką leśną i rolną Odpisy świadectw, życiorys, koniecznie z fotografją i podaniem warunków przesłać do Redakcji pod literami J. J.

450 H. P.
sily wodnej
do wykorzystania
maj. Landwarów

GIELDA ZBOŻOWO - TOWAROWA i LNIARSKA W WILNIE
z dnia 7 czerwca 1933 r. za 100 kg. parytet Wilno.
CENY TRANZAKCYJNE:
Zyto zbierane 18,75 — 19.—
Tendencia moiniejsza.
Pszensica zbierana 29.—
Jęczmień na kasze zbierany 16,50.
Maka pszenna 0000 A luks. 54,25—54,75.
Maka żytnia do 65 proc. 30,50—31.—
Maka żytnia do 55 proc. 25—26.
Maka żytnia razowa 21,50 — 22.—
Maka żytnia siltkowa 22.—
Otręby żytnie 10,25.
Otręby pszenne 10—10,25.
Kasza gryczana 1/1 palona 39.—
Kasza gryczana 1/1 biala 35.—
Kasza perłowa (pecak) Nr. 2 27—27,50.
Kasza perłowa Nr. 3 32.—
Kasza cwsiana 48.—
Makuchy łnane w tafkach 14.—
Owies zbierany 14.
Gryka jednolita 17.
Maka żytnia razowa szatrowana 24.
Otręby jęczmieńne 10.—
Kasza gryczana 1/2 palona 35.—
Ceny Inu — bez zmian.

PENSIJONAT w ANDRZEJKOWIE nad ŚWITEZIA
WANDY KULWIEC FRYDRYCHOWEJ
otwarty będzie od 15 czerwca. — Pokoje słoneczne, wspólny salon i taras, biblioteka, pianino, kuchnia wiejska, posesik 4 razy dziennie. Doskonała kąpiel, anio. Dojazd z Baranowicz Nowogrodzkiej autobusem. Ceny 3,50, 4— i 4,50 w zml. i leżności od pokoju. — Poczta Walońska koło Nowogrodka, Andrzejkowo

Dr. Krzemiański
Choroby wewnętrzne spec. zołądka i Jelit przytyma od 12 — 2 i 4 — 6 Kwiatowa 7, tel. 14-25.

ŻADAJCIE
we wszystkich aptekach składach aptecznych znane środki od odcieków **Proz. A. PAKA.**

3 pokoje z ulywalnością kuchni i wszelkimi wygodami poszukuje w okolicy Pobulanki lub Łukiszek. Zgłoszenia proszę kierować ul. J. Jasińskiego 11—7. lub do redakcji „Słowa” dia „Kulturalnych”

3 — 5 pokojowe mieszkania odremontowane z wygodami do wynajęcia. Informacje od 9—11 i 4—6 Zawalna 60 m. 10.

MIESZKANIA eskim poszukuje posady, 5 pokojowe z wygodami przy dzieciach. Posiama i ogródkiem do wy-dawia swiactwa. Dąbronajka, Pańska 4 m. 3 wskiego 12 m. 3.

2 POKOJE DO WYNAJĘCIA ulica Arsenalska 6—5 Oglądać między 16—18

DO WYNAJĘCIA MIESZKANIA z 3 i 4 pokoj. Skopów-ka 6

Zgubiona legitymacja Nr 5088, U. S. B. na imię Ksawerogo Stepmkowski-go — uwieażnia się.

— Ależ wolno! Strzynecko, ja ogromnie przepraszałam... ja, broń Boże, nie chciałam urazić. Tylko... dokuczają mnie wszyscy tym Zoziem, uwzięli się, a ja wcale zamaż nie wychodzę, ani za niego, ani za nikogo, i nie wiem, kto to wymyślił. Zawsze te rodzinne ploteczki, — zakończyła ze złością.

Strzyjenka Apolinarowa nie uznawała fochów panielskich, a dla starszych w rodzinie wymagała bezwzględnej uszanowania. Zdzięła ją wielka irytacja: — No! czy wiesz kochana! Żeby za interesowanie się i zyczliwość rodziny tak brzydki nazywać! Nikt tu na ciebie nie uwzięł się, tylko krewni wiedzicieby radzi, co i jak... Wiedzieć... w potrzebie doradzi. Jako że matki nie masz, którą ja choćby mam obowiązek tobie zastąpić.

— Więc proszę strzyjenki wcale się tem nie turbować, bo ja nic nigdy bez zgody papusia nie zrobię... — powiedziała dyplomatycznie Zonia, ale pania Apolinarowa Wołowiczowa nie ułagodilo to bynajmniej. Energiczna matrona dźwięnęła pogardliwie ramionami i odeszła do kręgu dam, podzielić się z nimi swym sprószieniem, że „Zońce znowu coś do głowy strzeliło”.

Zaraz przerwały się rozmowy o ku-

rach, trzódzie chlewniej i wartości wśród czesnej służby folwarcznej. Głowy cieniły, szpakowate i siwe, zczesane gładko do tyłu, lub z podciółką nad czołem, zwróciły się ciekawie do pani Apolinarowej, a potem zaczęły pochylać się ku sobie wzajem. Zduszone szepoty poleciały w koło, z kanapy — na fotel, z fotelu — na kuszetki i stamtąd znowu na drugą kanapę. Babki i ciotki ożywiły się i chwylały na swoich siedzeniach, jak tan przysiadzistych georginij, znieacka wiatrem trąconych.

Coś tam sływały niektóre panie, że Stagowicki nie bez powodu dostanie tytuł, rozprostowała fałdy szerokiej i długiej aż do ziemi jedwabnej szaty, poczem rozjeżdżała się po szepczących i zawyro-kowała kategorycznie:

D. C. N.